



Sygn. akt SNO 31/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Jan Bogdan Rychlicki (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego [...]
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 listopada 2013 r.,
sprawy H. P. sędziego Sądu Okręgowego w [...]
w związku z odwołaniem obwinionej
od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]
z dnia 9 lipca 2013 r.,

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu czynu eliminuje oczywistą i rażącą obrazę art. 34 § 3 kpk, opisaną w pkt I tego wyroku;

2. uchyla orzeczenie o karze dyscyplinarnej nagany i na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) wymierza obwinionej karę dyscyplinarną upomnienia;

3. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy w pozostałym zakresie;

4. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny– Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 9 lipca 2013 r. uznał obwinioną H. P. – sędziego Sądu Okręgowego za winną tego, że przewodnicząc składowi orzekającemu w sprawie [...] Sądu Okręgowego [...] dopuściła się w okresie od 16 kwietnia 2008 r. do 15 lipca 2011 r. oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa procesowego, tj.

- art. 366 § 1 k.p.k. w ten sposób, że nie czuwając w należyty sposób nad prawidłowym przebiegiem rozprawy, przez brak właściwego nadzoru nad sprawnością prowadzonego postępowania, doprowadziła do wyjątkowo znacznego opóźnienia w uzyskaniu dopuszczonego postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2008 r. dowodu w postaci uzupełniającej opinii Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji z zakresu badań broni i balistyki, która została sporządzona dopiero w dniu 17 czerwca 2011 r., co przyczyniło się do niemożności rozstrzygnięcia powyższej sprawy w rozsądnym terminie i doprowadziło, między innymi, do przewlekłości postępowania stwierdzonej orzeczeniem Sądu Apelacyjnego z dnia 24 lutego 2011 r. w sprawie II S .../11;

- art. 34 § 3 k.p.k. w ten sposób, że uczestniczyła w podjęciu w dniu 15 lipca 2011 r. pozbawionej podstaw faktycznych i prawnych – w istniejących w tej dacie realiach rozpoznawanej sprawy – decyzji o wyłączeniu do odrębnego rozpoznania sprawy D. K., M. N., D. E., D. D. i P. R., mając świadomość, że wobec znacznego zaawansowania postępowania sądowego w sprawie [...], jego długotrwałości, wysokiego stopnia trudności i zawiłości rozpoznawanej sprawy oraz wobec wydania, w tym samym dniu, wyroku wobec K. O., zmarłego w dniu 18 sierpnia 2004 r., i G. K., zmarłego w dniu 12 kwietnia 2008 r., zaistnieje konieczność zmiany składu orzekającego i prowadzenia sprawy [...] od początku, co uniemożliwiło rozstrzygnięcie ich sprawy w rozsądnym terminie i między innymi skutkowało przewlekłością postępowania stwierdzoną orzeczeniem Sądu Apelacyjnego z dnia 26 kwietnia 2012 r. w sprawie II S .../12, tj. popełnienia deliktu dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 tej ustawy wymierzył H. P. karę dyscyplinarną nagany.

Powyższy wyrok poprzedzony został następującymi ustaleniami faktycznymi:

W akcie oskarżenia złożonym do Sądu Okręgowego w [...] w kwietniu 2003 r. Prokurator Okręgowy oskarżył, między innymi, [...] o szereg przestępstw popełnionych w latach 1998 – 2002. Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym pod sygnaturą [...], a składowi orzekającemu (dwóch sędziów zawodowych i trzech ławników) przewodniczyła SSO H. P., w której referacie sprawa ta się znajdowała, zaś drugim sędzią zawodowym została wyznaczona SSO B. P. Sędzia H. P. była w tym czasie Przewodniczącą Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego [...], a B. P. w roku 2005 została sędzią Sądu Okręgowego [...].

Oskarżony K. O. zmarł w dniu 18 sierpnia 2004 r., a oskarżony G. K. zmarł w dniu 12 kwietnia 2008 r. Ich sprawa nie została wyłączona do odrębnego rozpoznania. W toku dalszych czynności nadal brali udział ich obrońcy.

Na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2008 r. Sąd wydał postanowienie o dopuszczeniu z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii z zakresu badania broni i balistyki, zlecając jej sporządzenie Laboratorium Kryminalistycznemu Komendy Stołecznej Policji w terminie jednego miesiąca. W bliżej nieustalonym czasie, a przed dniem 13 czerwca 2008 r., obwiniona wydała zarządzenie dotyczące przekazania akt do Laboratorium Kryminalistycznego zgodnie z postanowieniem. Zarządzenie to nie zostało wykonane z nieustalonych przyczyn, o czym informacji nie powziął także Przewodniczący [...] Wydziału Karnego – sędzia A. K. W aktach sprawy [...] znajduje się pismo z dnia 20 czerwca 2008 r., adresowane do Laboratorium, zgodnie z którym Sąd Okręgowy przesyła akta sprawy wraz z odpisem postanowienia w celu wydania uzupełniającej opinii. Pomimo tego, akta z nieustalonych przyczyn nie zostały przesłane do Laboratorium. Nie zostało też wydane zarządzenie o przesłaniu do Laboratorium materiału dowodowego mającego być przedmiotem ekspertyzy. Przy piśmie z dnia 26 listopada 2008 r. Przewodniczący Wydziału zwrócił te dowody rzeczowe do Biura Dowodów Rzeczowych przy Sądzie Rejonowym [...]. Sąd Okręgowy pismem z dnia 26 stycznia 2009 r. ponaglił KSP co do wykonania opinii, pomimo że do Laboratorium Kryminalistycznego nie zostały przesłane ani akta sprawy, ani dowody rzeczowe. Pismem z dnia 17 listopada 2009 r. SSO H. P. poinformowała Przewodniczącego Wydziału Karnego, w odpowiedzi na jego pismo z 6 listopada 2009 r., że kolejne

terminy rozpraw w sprawie [...] są wyznaczone na dni od 22 do 26 lutego 2010 r., a ponadto, iż Sąd oczekuje na wykonanie ekspertyzy balistycznej, do sporządzenia której ponaglenie wystosowano w dniu 22 października 2009 r. Na terminie rozprawy w dniu 25 lutego 2010 r. Sąd postanowił zwrócić się do KSP o złożenie opinii balistycznej w terminie jednego miesiąca, zaś stosowne pismo w tym przedmiocie zostało sporządzone dopiero 18 maja 2010 r. W tym piśmie obwiniona zwróciła się do Komendanta Komendy Stołecznej o spowodowanie wykonania opinii przez Laboratorium. W dniu 18 maja 2010 r. SSO H. P. wydała także zarządzenie o zdjęciu z wokandy sprawy [...] w dniach 19 i 20 maja 2010 r., między innymi, z powodu niewykonania zleconej opinii (zarządzenie to zmienił Przewodniczący Wydziału o tyle, że zdjął sprawę z wokandy jedynie w dniu 19 maja 2010 r.). Laboratorium Kryminalistyczne pismem z dnia 25 maja 2010 r. poinformowało Sąd Okręgowy, że nie otrzymało pisma z 20 czerwca 2008 r. wraz z odpisem postanowienia, w związku z czym opinia nie została sporządzona. Na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2010 r., odraczając rozprawę bez terminu, Sąd postanowił o niezwłocznym wysłaniu akt do KSP w celu wydania opinii, co zostało wykonane przy piśmie z dnia 6 września 2010 r. Laboratorium pismem z dnia 21 września 2010 r. poinformowało Sąd, że nadesłane zostały same akta sprawy, podczas gdy dla wykonania opinii niezbędne jest przesłanie odzieży mającej być przedmiotem ekspertyzy. Obwiniona w dniu 13 października 2010 r. wydała zarządzenie o przesłaniu do Laboratorium odzieży mającej być przedmiotem ekspertyzy. Pismem z dnia 20 października 2010 r. sędzia wizytator wystąpiła do Przewodniczącego [...] Wydziału Karnego o wezwanie sędziego referenta do uzupełnienia tego zarządzenia przez wskazanie, które konkretnie dowody mają być przekazane biegłemu. W odpowiedzi Przewodniczący poinformował, że SSO H. P. nie wykonuje jego zarządzeń, ani zaleceń Wiceprezesa Sądu. Pismem z dnia 25 października 2010 r. Wiceprezes Sądu Okręgowego zobowiązał obwinioną do uzupełnienia w terminie 3 dni zarządzenia z 13 października 2010 r. przez wskazanie numerów wykazów dowodów rzeczowych i konkretnych pozycji w tych wykazach. W odpowiedzi SSO H. P. poinformowała pismem z dnia 27 października 2010 r., że nie jest możliwe wykonanie tego polecenia z uwagi na brak akt sprawy, które znajdują się w Laboratorium. Stosowne zarządzenie sędziego referenta wydała

dopiero 22 listopada 2010 r., wskazując dwie pozycje wykazu dowodów rzeczowych, które to dowody przesłano biegłemu przy piśmie z dnia 7 grudnia 2010 r. W związku z informacją przekazaną przez Laboratorium o możliwości wykonania opinii do końca marca 2011 r., Przewodniczący Wydziału wyznaczył w sprawie terminy rozprawy dopiero na dni 12 i 15 lipca 2011 r. Jedynymi zaplanowanymi na tych posiedzeniach czynnościami miało być przesłuchanie biegłego, który ostatecznie został zobowiązany do złożenia opinii najpóźniej do dnia 15 czerwca 2011 r.

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2011 r. w sprawie II S .../11 Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu skargi D. K., stwierdził przewlekłość postępowania w sprawie [...], przyznając skarżącemu kwotę 5.000 zł.

Zlecona Laboratorium Kryminalistycznemu opinia sporządzona została w dniu 17 czerwca 2011 r. Na rozprawie wyznaczonej na dzień 12 lipca 2011 r. strony oświadczyły, że wnoszą o prowadzenie rozprawy odroczonej w dalszym ciągu. Na tej rozprawie obrońca D. K. wniósł o umorzenie postępowania wobec nieżyjącego G. K. Prokurator, pozostawiając wniosek do uznania Sądu, wniósł natomiast o umorzenie postępowania wobec nieżyjącego K. O. Na rozprawie w dniu 15 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem SSO H. P., na podstawie art. 34 § 3 k.p.k., wyłączył do odrębnego rozpoznania sprawę [...], stwierdzając że wyłączona sprawa będzie się toczyć od początku. Następnie Sąd wydał w stosunku do G. K. i K. O. wyrok, mocą którego umorzył postępowanie wobec G. K., umorzył postępowanie wobec K. O. w zakresie pięciu z zarzucanych czynów i uniewinnił K. O. od popełnienia dwóch zarzucanych czynów. Sprawa D. K., M.N., D. E., D. D. i P. R. toczyła się od początku (pod kolejnymi sygnaturami [...]), zapadł w niej nieprawomocny wyrok, a obecnie toczy się postępowanie międzyinstancyjne.

Uprzednio, postanowieniem z 26 kwietnia 2012 r., wydanym w sprawie II S .../12, Sąd Apelacyjny uwzględnił kolejną skargę D. K. na przewlekłość postępowania w sprawie [...], przyznając skarżącemu kwotę 10.000 zł. Natomiast postanowieniem z dnia 16 października 2012 r. w sprawie II S .../12 Sąd Apelacyjny stwierdził przewlekłość postępowania w sprawie [...], przyznając skarżącym D. E. i M. N. kwoty po 10.000 zł.

Biorąc pod uwagę te ustalenia faktyczne, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wskazał, że art. 366 § 1 k.p.k. nakłada na przewodniczącego rozprawy obowiązek kierowania rozprawą i czuwania nad prawidłowym jej przebiegiem, przy baczeniu, aby wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności sprawy. Warunkiem prawidłowej realizacji tego obowiązku jest właściwe, skuteczne i sumienne wykonywanie nadzoru nad sprawnością postępowania, ta zaś zależy od sposobu gromadzenia istotnego dla rozstrzygnięcia materiału dowodowego. Dla osiągnięcia celu procesu prowadzonego przez skład orzekający pod przewodnictwem SSO H. P. konieczne było uzyskanie uzupełniającej opinii z zakresu badania broni i balistyki. Choć zaś postanowienie o dopuszczeniu tego dowodu zostało wydane w dniu 16 kwietnia 2008 r., to opinia została sporządzona dopiero 17 czerwca 2011 r. W ocenie Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, tak długi czas oczekiwania na uzyskanie tego dowodu nie był podyktowany żadnymi okolicznościami obiektywnymi. Wynikał jedynie z braku właściwej realizacji przez obwinioną obowiązku określonego w art. 366 § 1 k.p.k. Chociażby bowiem pobieżna lektura akt sprawy powinna ukazać przewodniczącej rozprawy (będącej sędzią referentem), że oczekiwana opinia nie jest sporządzana, gdyż sekretariat Wydziału nie wykonał zarządzenia o przekazaniu akt biegłemu. Biorąc przy tym pod uwagę, że na wykonanie opinii zakreślono w dniu 16 kwietnia 2008 r. termin miesięczny, trudno zrozumieć, dlaczego brak w aktach opinii przez tak długi czas nie skłonił SSO H. P. do podjęcia realnych działań ukierunkowanych na wyjaśnienie tej okoliczności. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że i późniejszych czynności obwinionej zmierzających do uzyskania dopuszczonego dowodu nie można uznać za przejaw właściwego nadzoru nad sprawnością postępowania, skoro opóźnione było również samo wydanie zarządzenia o przesłaniu do Laboratorium niezbędnych do wydania opinii dowodów rzeczowych.

W takiej sytuacji, według Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, nie budzi wątpliwości, że SSO H. P. dopuściła się oczywistego naruszenia art. 366 § 1 k.p.k., które to uchybienie miało oczywiście negatywny wpływ na interesy procesowe uczestników postępowania.

Odnosnie zaś do naruszenia art. 34 § 3 k.p.k., Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że decyzja o wyłączeniu do odrębnego rozpoznania sprawy

[...] w dniu 15 lipca 2011 r. była pozbawiona podstaw faktycznych i prawnych, tym samym stwierdzając, że obwiniona dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy art. 34 § 3 k.p.k. To zaś, że decyzja o wyłączeniu sprawy do odrębnego rozpoznania miała charakter kolegialny, w ocenie Sądu Dyscyplinarnego, „nie ma znaczenia dla indywidualnej odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego, uczestniczącego wszak w jej podjęciu”.

W konsekwencji oceny społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinioną czynu, mając na uwadze wagę negatywnych skutków tego deliktu dla wymiaru sprawiedliwości oraz istotne naruszenie praw procesowych uczestników postępowania Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji uznał ten czyn za występki dyscyplinarny w rozumieniu art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, za który przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym faktu nienagannej, wieloletniej służby SSO H. P., wymierzył jej karę dyscyplinarną nagany, uznając ją za konieczną, a zarazem wystarczającą.

W odwołaniu od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego obwiniona H. P. zarzuciła, na podstawie art. 427 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegający na uznaniu, że obwiniona dopuściła się przypisanego jej deliktu dyscyplinarnego, podczas gdy z całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie wynika, że swoim zachowaniem nie dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy art. 366 § 1 k.p.k. i art. 34 § 3 k.p.k.

Obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie jej od popełnienia przypisanego deliktu, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu odwołania obwiniona podniosła, że w jej ocenie Sąd Dyscyplinarny nie rozważył wszystkich istotnych dla prawidłowego wyrokowania okoliczności sprawy. W jej ocenie, w kontekście przepisu art. 366 § 1 k.p.k. chodzi bowiem o wyjaśnienie wszystkich okoliczności pozwalających na rozstrzygnięcie zgodnie z treścią art. 2 § 2 k.p.k. Nadzór nad sprawnością postępowania w kwestiach merytorycznych z pewnością spoczywa więc na Przewodniczącym składu, ale w kwestiach organizacyjnych powinien być sprawowany przede

wszystkim przez Przewodniczącego Wydziału. Sąd Dyscyplinarny tymczasem, choć zauważył niedostateczny nadzór Przewodniczącego [...] Wydziału Karnego, to jednak nie wyciągnął z tego należytych wniosków. Natomiast odnośnie do przypisanego jej naruszenia art. 34 § 3 k.p.k. obwiniona podniosła, przede wszystkim, że sędzia nie może podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej za uczestniczenie w decyzji podjętej w wieloosobowym składzie.

Niezależnie od tego, według obwinionej, nawet w kontekście poczynionych przez Sąd Dyscyplinarny ustaleń, wymierzono jej zbyt surową karę dyscyplinarną.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 366 § 1 k.p.k., przewodniczący kieruje rozprawą i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem, bacząc, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, a w miarę możliwości także okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa. Kierowanie rozprawą przez przewodniczącego dotyczy, z jednej strony, podejmowania działań zapewniających sprawność techniczną czynności procesowej, a z drugiej - podejmowania tych wszystkich działań w sposób przewidziany przez przepisy ustawy procesowej, tak aby wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały wyjaśnione (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 czerwca 1974 r., V KRN 43/74, OSNKW 1974, nr 11, poz. 212; 5 listopada 2002 r., II KK 6/02, LEX nr 56093; 4 czerwca 2003 r., V KK 61/03, LEX nr 78842; 28 października 2004 r., III KK 51/04, OSNKW 2005, nr 1, poz. 4). Nie można zatem zgodzić się z obwinioną, że na przewodniczącym rozprawy spoczywają wyłącznie powinności dotyczące sprawności postępowania w kwestiach merytorycznych. Zaakceptować należy zatem stanowisko Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, że warunkiem prawidłowej realizacji obowiązku wynikającego z art. 366 § 1 k.p.k. jest właściwe, skuteczne i sumienne wykonywanie nadzoru nad sprawnością postępowania, ta zaś zależy od sposobu gromadzenia istotnego dla rozstrzygnięcia materiału dowodowego. To natomiast, że określone obowiązki w zakresie nadzoru nad sprawnością postępowania w sprawach ma również Przewodniczący Wydziału nie oznacza, bo nie może oznaczać, że od czuwania nad koncentracją materiału dowodowego w sprawie zwolniony jest Przewodniczący składu orzekającego, będący jednocześnie sędzią referentem w sprawie, a tym samym mającym największe rozeznanie co do przebiegu tego postępowania.

Przypisane obwinionej przewinienie dyscyplinarne dotyczące naruszenia art. 366 § 1 k.p.k. wiąże się z sekwencją zdarzeń, które miały miejsce w okresie od dnia 16 kwietnia 2008 r. do dnia 17 czerwca 2011 r. i sprowadza się w zasadzie do niepodejmowania żadnych czynności, zmierzających do uzyskania dopuszczonej postanowieniem Sądu uzupełniającej opinii, a w konsekwencji doprowadzenia do powstania znacznej przewlekłości w rozpoznaniu tej sprawy.

Przewinieniem służbowym, o którym mowa w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, jest tylko takie naruszenie przepisów prawa, któremu można przypisać jednocześnie dwie cechy: musi być ono oczywiste oraz rażące (por. wyrok Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 stycznia 2011 r., SNO 53/10). O tym zaś, czy obraza przez sędziego przepisów prawa w toku postępowania jest rażąca, decydują jej negatywne skutki, godzące w interesy uczestników postępowania lub innych podmiotów albo wymiaru sprawiedliwości - oceniane zawsze na tle konkretnych okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 13 września 2011 r., SNO 34/11). W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny przekonująco wykazał, że obwiniona, przez niepodjęcie skutecznych czynności w celu przeprowadzenia dowodu określonego w postanowieniu z dnia 16 kwietnia 2008 r., naruszyła dobro podmiotów, które występując w sprawie o sygn. akt [...] oczekiwały jej sprawnego i sprawiedliwego zakończenia. Znacznie przeciągające się w czasie rozpoznanie sprawy oskarżonych stoi w sprzeczności z ich prawem do zakończenia sprawy w rozsądnym terminie. Zgodnie bowiem z art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), każdy ma prawo do rzetelnego procesu sądowego, co oznacza obowiązek do rozpoznania sprawy przez niezawisły Sąd w rozsądnym terminie. O tym, że ten obowiązek w tym konkretnym wypadku nie został dopełniony świadczą zaś, między innymi, postanowienia Sądu Apelacyjnego, stwierdzające kilkakrotnie przewlekłość postępowania w sprawie prowadzonej pod przewodnictwem obwinionej i zasądzające na rzecz skarżących określone sumy pieniężne.

W tych okolicznościach nie ma podstaw do uniewinnienia obwinionej od zarzutu oczywistego i rażącego naruszenia art. 366 § 1 k.p.k.

Odnosząc się natomiast do zarzutu oczywistego i rażącego naruszenia art. 34 § 3 k.p.k., podkreślenia wymaga, że decyzja o wyłączeniu sprawy do odrębnego rozpoznania, choć należy do czynności procesowych, jest decyzją podejmowaną przez sąd, czyli kolegialnie. Sędzia odpowiada dyscyplinarnie, między innymi, za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa. Równocześnie jednak według art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Wykładnia art. 107 § 1 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz zawartego w nim pojęcia oczywistej i rażącej obrazę przepisów prawa musi być dokonana w zgodzie z Konstytucją, a więc bez naruszenia zasady niezawisłości sędziowskiej. Nie chodzi przy tym o „niezawisłość” sędziego od przepisów prawa, ale o uwzględnienie tego, że sprawowanie urzędu sędziowskiego z istoty polega na wykładni i stosowaniu prawa, przy których mogą być popełniane błędy. Dotyczy to zwłaszcza samej istoty sprawowania urzędu sędziego, jaką jest ferowanie rozstrzygnięć. Sędzia, który przy wydawaniu orzeczenia byłby skrepowany zagrożeniem odpowiedzialnością dyscyplinarną w razie popełnienia błędu, zwłaszcza przy uwzględnieniu niedookreślonych przesłanek przewinienia (oczywista i rażąca obraza przepisów), nie mógłby być niezawisły. Wiąże się z tym problem, czy można sędziemu przypisać przewinienie polegające na „uczestnictwie” w wydaniu orzeczenia, czyli, czy obwiniona w ogóle popełniła przewinienie dyscyplinarne (czy wystąpił taki wyjątkowy przypadek), skoro zarzucony i przypisany jej czyn polega na naruszeniu również art. 34 § 3 k.p.k. i dotyczy wyłączenia sprawy do odrębnego rozpoznania przez sąd w składzie wieloosobowym. Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, nie można sędziemu przypisać przewinienia polegającego na uczestnictwie w wydaniu orzeczenia, choćby mającego charakter procesowy, przez sąd orzekający w składzie kolegialnym, ponieważ odpowiedzialność dyscyplinarna jest odpowiedzialnością zindywidualizowaną (sędzia odpowiada wyłącznie za popełniony przez siebie delikt), narada nad orzeczeniem jest objęta całkowitą tajemnicą, sędzia przegłosowany nie ma obowiązku złożenia zdania odrębnego, a przy tym z reguły decyzja wyrażona orzeczeniem sądu uwarunkowana jest przesłankami o charakterze ocennym. Dotyczy to także postanowienia o wyłączeniu sprawy do odrębnego rozpoznania, skoro zgodnie z art. 34 § 3 k.p.k.,

może to nastąpić wówczas, gdy „zachodzą okoliczności utrudniające łączne rozpoznanie spraw”. Sędzia nie może zaś pozostawać w przeświadczeniu, że głosowanie nad orzeczeniem, którego wydanie poprzedza kolegialna ocena istniejących okoliczności, spowoduje jego odpowiedzialność dyscyplinarną, gdy na skutek kontroli (nadzorczej czy międzyinstancyjnej) podjęta decyzja uznana zostanie za nietrafną. Takie rozumienie pojęcia „oczywista i rażąca obraza przepisów prawa” stanowiłoby bowiem ograniczenie niezawisłości sędziowskiej.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał, że obwiniona nie popełniła deliktu dyscyplinarnego polegającego na oczywistym i rażącym naruszeniu art. 34 § 3 k.p.k., wobec czego z opisu zarzucanego jej czynu należało wyeliminować ten zarzut, a zatem w tym zakresie odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego podlegało uwzględnieniu.

Odnosząc się natomiast do zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej kary, wskazać należy, iż rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy kara zastosowana za przypisany czyn nie uwzględnia należyście stopnia jego społecznej szkodliwości oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974 r., V KRN 60/74, OSNKW 1974 nr 11, poz. 213). Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można trafnie podnosić, gdy wymierzona kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przypisanego czynu, jak i osobowości sprawy – innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985 nr 7 – 8, poz. 60).

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że kara dyscyplinarna nagany wymierzona obwinionej, uwzględniając przede wszystkim okoliczność wyeliminowania z zarzucanego jej czynu oczywistej i rażącej obrazy art. 34 § 3 k.p.k., trudności w sprawowaniu bieżącego nadzoru nad postępowaniem w sprawie zawisłej w innym Wydziale Sądu Okręgowego niż ten, w którym obwiniona pełni obowiązki Przewodniczącej, wielowątkowy i skomplikowany

charakter rozpoznawanej sprawy, jak również cechy osobowości obwinionej oraz nienaganny przebieg jej dotychczasowej wieloletniej służby, jest karą niewspółmierną do popełnionego przewinienia.

Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, nie można bowiem przekonująco twierdzić, biorąc pod uwagę okoliczności popełnionego przewinienia, liczbę osób będących odbiorcami tego zachowania, że czyn popełniony przez obwinioną wpłynął w tak znaczący sposób na odbiór społeczny pracy sędziów i funkcjonowania sądów, iż zasługiwał na karę nagany.

Według Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, w takiej sytuacji kara dyscyplinarna upomnienia w wystarczającej mierze uwzględnia stopień społecznej szkodliwości przewinienia służbowego SSO H. P., poziom zawinienia oraz realizuje wszystkie cele, która kara powinna osiągnąć wobec obwinionej, a zatem w takim zakresie zarzuty odwołującej się co do wymierzonej jej kary zasługują na uwzględnienie.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.